

obfitują w zbyt liczne przykłady tego rodzaju „misji”. Przeciwnie Kościół Polski i polska kultura mogą się chlubić raczej praktyką broniącą zasady wolności i to nie tylko w X i XII w.

Lublin

KS. MARIAN RECHOWICZ

KS. JERZY WOLNY, KRAKÓW

UDZIAŁ POLSKIEJ TEOLOGII ŚREDNIOWIECZNEJ W PRACY DUSZPASTERSKIEJ KOŚCIOŁA W POLSCE

Otto z Freising, wnikliwy obserwator stosunków kościelnych i państwowych w w. XII, w swojej kronice postawił następujące pytanie: Co jest korzystniejsze dla Kościoła, czy pokora i ubóstwo pierwszych wieków, czy ówczesna jego wielkość i świetność? Pierwszy stan, odpowiedź, jest lepszy, lecz drugi jest bardziej szczęśliwy.

Ze Otto, teolog i teoretyk świętego cesarstwa, odpowiedział w ten sposób, nie było w tym nic zaskakującego, albowiem taka odpowiedź była zgodna z jego postawą i mentalnością feudalną, ale w tym okresie istniały już generacje, które nie wyrażały zgody na koncepcję „Kościola szczęśliwego”, lecz zwracały się do pierwszych wieków Kościoła i marzyły o tym, aby poświęcić się całkowicie ideałom pierwszych stuleci chrześcijaństwa. Nadzieja ta miała nie tylko karmić swoją strawą reformę moralną, lecz także prowokować inteligencję wewnętrzną tajemnicy chrześcijaństwa, szczególnie pobudzić i rozwinąć postęp teologii — pisze znany teolog ojciec Chénua.

To przebudzenie ewangeliczne, bo tak nazwał okres w. XII wspomniany teolog francuski, wzięło już pierwsze impulsy od czasów Grzegorza VII i objawiło się, czy to w nowych formach liturgicznych, czy przede wszystkim w centralnym zagadnieniu jakim była wita apostolica, realizowana w nowych formach życia zakonnego. Dominantą zaś, która ożywiała nowe siły w Kościele było hasło powszechnego głoszenia słowa bożego. Lud ma wreszcie usłyszeć Ewangelie — stało się postulatem konkretnie realizowanym przez wędrujących kaznodziejów, jak Robert z Arbrissel i inni. W istocie bowiem czy biskupi, którym Piotr z Chantre zarzucał *pessima taciturnitas*, a Innocenty III uzna ich za *canes muti*, czy ówczesne zakony, jak benedyktyni lub cystersi, nie mieli ani upodobania, ani środków do podjęcia misji głoszenia słowa bożego, która w działalności pastoralnej otrzymała wtedy najwyższą rangę, jeśli Alanus z Lille umieścił ją na siódmym stopniu doskonałości w swoim traktacie *Ars praedicandi*.

Renesans kaznodziejstwa w w. XII, wypływający organicznie z owego przebudzenia ewangelicznego, był odpowiedzią na długie wieki milczenia Kościoła w zakresie nauczania religijnego, który karmił w skąpy sposób swoich wiernych treścią homilii patrystycznej lub prostym wykładem prawd wiary. Jedna i druga forma nauczania religijnego nie była dostosowana do rozbudzonych potrzeb religijnych, różnicującej się społeczności w. XII. Społeczeństwo tego okresu potrzebowało i prosiło o nowy wykład Ewangelii i o przekłady Pisma św. w języku ojczystym.

Wzrastający ruch kaznodziejski, reprezentowany przez różnych kaznodziejów, zmusił władzę kościelną do dokładniejszego rozróżnienia funkcji kaznodziejskiej. I tak Innocenty III, wyrażając zgodę na powszechne głoszenie słowa bożego, wyodrębnił kaznodziejstwo doktrynalne, zarezer-

wowane dla kaznodziejów uczonych, oraz kaznodziejstwo popularne tzw. *verbum exhortationis*, praktykujące prosty wykład prawd wiary i obyczajów, a które mogli uprawiać także i świeccy, otrzymawszy licentiam exhortandi. Nowe założenia chrześcijaństwa, określające zasady powołania do świętości dla wszystkich stanów społeczeństwa, przenika ją do kaznodziejstwa, w którym wypracowuje się dla różnych grup społecznych prawa moralności ewangelicznej, wykładane w tzw. kazaniach stanowych. Honoriusz z Autun (poł. w. XII) w swoim *Speculum Ecclesiae* podaje wzory kazań dla różnych stanów, jak kazania ad milites, ad mercatores, ad agricolas. Podobnie Humbertus de Romans, generał dominikanów w poł. w. XIII, redaguje dla braci kazania do ludzi wszystkich stanów: *De modo cudendi sermones circa omne hominum et negotiorum genus*. Najpełniejszymi zbiorami kazań ad omnes status wzbogacą literaturę kaznodziejską w w. XIII Jakub z Vitry i Guibertus z Tournai.

W pracy kaznodziejskiej uczestniczą bardzo wydutnie magistrzy uniwersyteccy, których obowiązkiem według *Verbum abbreviatum* Piotra z Chantre było: legere, disputare et praedicare. Egzegeza, traktaty dogmatyczne i kaznodziejstwo są warunkiem zrozumienia słowa bożego, a wyrastające quaestiones powstają w toku interpretacji Pisma św. Używanie w kazaniach języka łacińskiego lub narodowego, będzie stosowane w zależności od słuchaczy. Dla studentów, duchowieństwa, zakonników kazania są wygłaszane w języku łacińskim, dla szerokiego kręgu zaś odbiorców w kościołach miejskich i wiejskich kaznodzieje używają języka narodowego, według zasady postawionej przez Honoriusza z Autun w *Speculum Ecclesiae*, który pisze: Ad omnes sermones debes primum versum latina lingua pronuntiare, deinde patria lingua explanare.

Rozwój kaznodziejstwa charakteryzują rozmaite rodzaje zbiorów kazań i literatury pomocniczej. Zbiory kazań można usystematyzować w następujące gatunki:

1. Komentarze do poszczególnych ksiąg Pisma św., jak np. Komentarz do Pieśni nad Piśniami św. Bernarda z Clairaux, Expositiones super Psalterium Jana Halgrinusa de Abbatisvilla, Expositio in Hexaameron św. Bonowentury.

2. Spuścizna kaznodziejska Ojców Kościoła i wczesnych scholastyków w postaci kazań na wybrane niedziele, święta i o świętych, systematycznie ułożona w homiliarzach, zostaje rozbudowana planowo w zbiory kazań de tempore na:

- a) niedzielne ewangelie (sermones dominicales),
- b) niedzielne lekcje (sermones epistolares),
- c) kazania do tekstów mszalnych Introitu, Offertorium, Communio (np. kazania Jakuba z Vitry).

3. De santis — kazania o świętych Kościoła Powszechnego wraz z patronami regionalnymi.

4. Sermones de commune sanctorum — obejmują kazania ułożone według Commune sanctorum Mszału i Brewiarza na uroczystości Apostołów, Ewangelistów, Męczenników, Wyznawców, Dziewic, jak również sermones de aliquo sancto.

5. Kazania okolicznościowe, przydatne i przeznaczone do różnych uroczystości kościelnych, jak: poświęcenie kościoła, prymicje kapłańskie, kazania synodalne do kleru, kazania in omni necessitate z racji procesji, klęsk żywiołowych (posucha, deszcze, zaraza).

6. Quadragesimales — kazania na każdy dzień postu, znane już w okresie wczesnej scholastyki, ale poszerzone i spopularyzowane w w. XIV i XV.

7. Sermones Mariales — kazania na główne święta Matki Boskiej

należały zrazu do cyklu *de sanctis*, ale w okresie średniowiecza cykl maryjny został rozbudowany w specjalne zbiory, jak np. *Speculum Mariale* Konrada Holtnickera, przypisywane długo św. Bonawenturze, lub *Mariale* Jakuba de Voragine.

8. *Sermones de mortuis* — powstają z kazań na Dzień Zaduszny i z kazań okolicznościowych, wygłaszanych z okazji śmierci różnych dostojników, wraz z kazaniem wzorcowymi (gotowe schematy) na śmierć ludzi różnych stanów.

9. *Sermones ad omnes status diversos* — tworzą osobny *corpus sermonum*. Do najbardziej znanych należy kolekcja Guiberta z Tournai.

10. *Sermones de Sacramentis, de poenitentia, de praeceptis, de poenis et praemiis aeternis* — tworzyły czasem osobne zbiory, czasem dodawano je na końcu innych kolekcji.

Równoległe z rozwojem właściwego piśmiennictwa kaznodziejskiego wykształca się i rozwija różnorodna literatura pomocnicza do układania kazań w postaci następujących zbiorów:

1. *Artes praedicandi* — zawierały retoryczne wskazówki o budowie kazania, wykorzystania materiału i sposobie wygłaszania.

2. *Prothematata sermonum* — były to krótkie schematy kazań z główną dyspozycją i podziałem.

3. Komentarze biblijne, konkordancje biblijne, zbiory sentencji ojców Kościoła (*authoritates patrum*) lub pisarzy klasycznych.

4. *Legendae sanctorum, exempla, miracula* — były podstawowym tworzywem w redagowaniu kazań o świętych, w których często można spotkać następujący zwrot: *dic legendam albo dic miraculum*.

5. *Proverbia, sententiae* — czerpane z Ksiąg świętych lub z tradycji ludowych, zapowiadane przez kaznodzieję słowami: *vulgo, vulgariter, communiter, gallice dicitur*.

6. *Summae de vitiis et virtutibus* — traktaty z zakresu teologii moralnej były szczególnie wykorzystywane w różnych kazaniach.

7. Alfabetyczne leksykony — jak np. *Summa* Abel Piotra Cantora, *Summa de abstinentia* (*dictionarius pauperum*) Mikołaja z Byard, oraz różne *Distinctiones*, szeregowane alfabetycznie według słów: *absolutio, accipere, angelus* — uzupełniały warsztat kaznodziei.

Przykładowo zarysowana panorama twórczości [piśmiennictwa] kaznodziejskiej ilustruje wielki wysiłek piśmienniczy średniowiecza, w tym zakresie, który należał sensu stricto do pracy pastoralnej Kościoła.

Podobnie i teologowie polscy, reprezentowani w średniowieczu przede wszystkim przez magistrów uniwersytetu krakowskiego, posiadali w swoich księgozbiorach różnorodną literaturę z zakresu kaznodziejstwa, aby w tym kierunku rozwijać owocną działalność. Działalność pastoralna teologów polskich będzie odpowiednio dostosowana do potrzeb Kościoła polskiego i obejmowała swoim zakresem, poza kaznodziejstwem, sprawy wykształcenia kleru, liturgii, forum *conscientiae*. Nie jest chyba sprawą przypadku, że na odnowionym Uniwersytecie krakowskim w r. 1400 największy rozwój osiągnęły dwa wydziały: *artes liberales* i teologia.

Przed powstaniem Uniwersytetu krakowskiego punkt ciężkości twórczości teologicznej w Polsce znajdował się w głównych konwentach dominikańskich. Poza pracami hagiograficznymi, które także były przeznaczone *ad legendum* w kościołach, powstaje w polskiej prowincji dominikańskiej pierwszy łaciński zbiór kazań *de tempore* i *de sanctis*, napisany przez dominikanina Peregryna z Opola. Kolekcja ta, składająca się z 65 kazań *de tempore* i 65 kazań *de sanctis* wraz z kazaniem

o polskich świętych, przeznaczona na użytek braci kaznodziejów w polskiej prowincji dominikańskiej, zyskuje bardzo szeroką popularność poza granicami Polski, mianowicie w Czechach, Austrii, Niemczech, a nawet we Francji i Anglii. Przemawia za tym obecna ilość rękopisów z kazaniem Peregryna w bibliotekach europejskich sięgająca liczby 190. Był to niewątpliwie pierwszy o zasięgu europejskim polski pisarz teologiczny, który w swoich kazaniach podał całkowity wykład prawd wiary i nauki o obyczajach. Bliższa analiza treści kazań Peregryna pozwala poznać sposób wyjaśniania prawd wiary, kształtowania pojęć religijnych i moralności. Oprócz tego na kanwie nauczania religijnego przewija się także bogaty materiał ilustracyjny w postaci exemplów, przysłów, symboliki, jak również ciekawe oceny ludzi i instytucji społeczeństwa średniowiecznego. Osobnym zagadnieniem, dotąd zupełnie nie uwzględnionym w badaniach nad religijnością w Polsce średniowiecznej, to kwestia kształtowania się typu średniowiecznego świętego. Zbiór kazań Peregryna był więc pierwszym produktem teologii polskiej na polu pracy pastoralnej.

Praca dominikanów była jednak zacieśniona do kręgu i potrzeb zakonu. Instytucją, która miała odpowiedzieć potrzebom całego Kościoła polskiego w pracy pastoralnej, stał się Uniwersytet Jagielloński.

W historiografii polskiej, traktującej tak o dziejach uczelni krakowskiej, jak o jego działalności naukowej w zakresie filozofii, teologii spekulatywnej, astronomii, medycyny można zauważyć że w sposób niedostateczny interesowano się działalnością magistrów krakowskich na polu pastoralnym Kościoła polskiego. Zwróćmy więc uwagę na twórczość pisarską magistrów, związaną z bezpośrednimi potrzebami ówczesnego Kościoła polskiego, innymi słowy, jakie usługi teologia krakowska oddawała Kościołowi. Niewątpliwie w związku z sytuacją polityczną państwa polskiego było nieodzownym oddać swoje talenty w służbie narodu na forum międzynarodowym, gdy chodziło o sprawy tak istotne, jak spory z Krzyżakami, zagadnienia koncyliaryzmu. Należało również tworzyć i rozwijać polską myśl filozoficzną, teologiczną i prawniczą, jak to wyraził w swojej mowie Stanisław ze Skalbmierza, wygłoszonej na otwarciu Studium w roku 1400: „Wynosi się nasza Akademia z cudownego czynu i wykładu teologii, którą potrzeba wyłuszczać i dali Bóg dalej wyłuszczać będzie”.

Przed założeniem wydziału teologicznego w roku 1397 i odnowieniem Studium Generalne w roku 1400, działały już trzy katedry, a nowy biskup krakowski, Wielkopoleń, Piotr Wysz, doktor padewski, jak wynika z mów powitalnych Bartłomieja z Jasła i Stanisława ze Skalbmierza, przyszedł z programem wzmocnienia dyscypliny wśród kleru, uporządkowania stosunków w diecezji i zwiększenia autorytetu Kościoła. Chociaż nie ma bezpośrednich wzmianek o restauracji krakowskiego studium, to Uniwersytet według planu energicznego biskupa mógł być środkiem bardzo skutecznym do podniesienia poziomu umysłowego i moralnego kleru — pisze Zofia Budkowa. Fundatorka wydziału teologicznego królowa Jadwiga wysunęła jeszcze nowy postulat dla mającej powstać uczelni, mianowicie potrzebę kształcenia w teologii Litwinów — praktycznie chodziło o osiągnięcie pełnej chrystianizacji Litwy przy pomocy wykształconego kleru narodowości litewskiej.

Uniwersytet Jagielly był w przeciwieństwie do Kazimierzowskiego silnie związany z Kościołem. Mistrzowie krakowscy, dzięki beneficjom kościelnym i poprzez piastowanie urzędów kościelnych byli organicznie zaangażowani w życie diecezji krakowskiej, a nawet poza jej granicami. Zaznacza się szczególnie rola wydziałów Teologii i Dekretów w zakresie reformy i podniesienia poziomu polskiego kleru. Krakowscy teologowie

i kanoniści uczą, wychowują i karzą nie tylko w murach obu kolegiów, ale także żywo pracują na synodach i zjazdach duchowieństwa (Z. Budkowa).

Profil naukowy profesora teologii był stosunkowo wszechstronny, a możliwości rozwijania różnorodnej problematyki dawał mu wykład czy komentarz w postaci kwestii do poszczególnych Ksiąg Pisma świętego. W interpretacji tekstu posługiwano się poczwórnym sensem i jednocześnie wprowadzano dialektyczne roztrząsania różnych zagadnień, przechodzących wprost z życia codziennego, jak to widać na przykładzie zestawionych kwestii w komentarzu do świętego Mateusza Benedykta Hesse, opublikowanych przez księdza Rechowicza (np. kwestia: *utrum melius esse nobilem, quam divitem*).

Oprócz kursorycznego wykładu do wybranej księgi Pisma św. doktor teologii objaśniał lekcje, lub ewangelie ze Mszy niedzielnych, jak wskazywała by na to praktyka profesora praskiego Macieja z Legnicy, spod którego pióra wyszła *Postilla Magna super Epistolas dominicales* zawierająca tekst kazania na poszczególne lekcje wraz z ciekawymi wykładami na temat lekcji w postaci kwestii.

Zainteresowania magistrów sprawami codziennymi życia Kościoła wynikały z kontaktów z duchowieństwem parafialnym, które często zwracało się z prośbą o wyjaśnienie w sprawach wątpliwych i spornych w praktyce spowiedzi czy małżeństw. Rękopis z biblioteki oo. Cystersów w Mogile sygnatura 81 (rok 1460) zawiera takie orzeczenia, odpowiadające na pytania z zakresu teologii moralnej i prawa kanonicznego, z którymi spotykało się duchowieństwo parafialne w duszpasterstwie, a udzielane były przez takich mistrzów jak: Mikołaj Kozłowski, Andrzej z Kokorzyna, Jan z Kęt, Dzierśław z Bożynowa, Stanisław ze Skalbmierza, Jakub z Zaborowa, Jan Elgot.

W twórczości piśmienniczej mistrzów krakowskich można wykreślić główne kierunki ich zainteresowań w zakresie pastoralnym, a będą nimi prace z dziedziny:

1. Liturgiki.
2. Kaznodziejstwa.
3. Kazuistyki duszpasterskiej.

Ad. 1. Sprawy liturgii, szczególnie liturgii Mszy świętej, miały być aktualne w środowisku krakowskim, skoro spod piór mistrzów krakowskich wyszło kilka traktatów o Mszy świętej. W latach 1390 Bartłomiej z Jasła pisze: *Ad celebrantes Missam — ut sciant celebrantes qualiter se habere circa defectus seu negligentias, dotyczy różnych przekroczeń w czasie odprawiania Mszy świętej; tegoż autora znany jest krótki traktacik: O gestach celebransa w czasie Mszy świętej* (Rkp. BJ 2215, f. 137—140v.).

Andrzej z Kokorzyna, archidiacon krakowski, podczas wizytacji archidiaconatu krakowskiego dobrze zapoznał się ze stosunkami panującymi wśród duchowieństwa parafialnego. Po zapoznaniu się z potrzebami duchowieństwa odnośnie liturgii Mszy św. i za namową biskupa Zbigniewa Oleśnickiego napisał podręcznik o odprawianiu Mszy świętej i szafowaniu sakramentami tzw. *Speculum aureum*, z którego dochowała się tylko część pierwsza zatytułowana *Interpretatio canonis*. W przedmowie traktatu, powstałego po roku 1428, Andrzej wspomina o błędach popełnianych przez wielu kapłanów w czasie odprawiania Mszy świętej i szafowania Sakramentów. Aby temu zapobiec autor podaje interpretacje i wyjaśnienia, zredagowane w sposób krótki i łatwy, w słowach przystępnych tak, aby każdy z kapłanów zrozumiał to, co czyta. Paweł z Pyskowic pisze obszerny *Commentum in Officium Missae*.

Z polecenia biskupa poznańskiego Stanisława Ciołka magister Mikołaj z Błonia pisze przed rokiem 1431 swój *Tractatus Sacramentis et divinis officiis ac eorum administrationibus*, będący najznakomitszym owocem usiłowań biskupów polskich, skierowanych ku rozszerzaniu wśród duchowieństwa diecezjalnego niezbędnych wiadomości nauki o sakramentach i prawą kanonicznego” (K. Morawski). Dzieło to zyskało sobie rozgłos poza granicami Polski (np. rękopis Staatsbibliothek w Monachium Clm 23948 z roku 1478) i wydawane było kilkakrotnie w inkunabulach.

Z problematyką husycką związane były osobne kwestie o Eucharystii, np.: *De Eucharystia secundum mag Fr. de Brega in quadam questionem disputata*, omawiane także bardzo szeroko w traktatach antyhusyckich. Do najgłośniejszych traktatów należą traktaty Stefana Palecza, znanego przeciwnika Husa, archidiacona kaliskiego, który dla duchowieństwa diecezji gnieźnieńskiej napisał trzy traktaty: *Portae inferi, Tibi dabo claves coelorum, Tu es Petrus*, zachowane dzisiaj między innymi w rękopisach biblioteki Kanoników Regularnych w Klosterneuburg, 357, 863; w Bibliotece Narodowej w Wiedniu 4941, 4933, 4131, 3495.

Ad. 2. Najbardziej twórczą dziedziną, posiadającą największe społeczne zapotrzebowanie, a której mistrzowie krakowscy poświęcali sporo czasu, było kaznodziejstwo. Oficium verbum Dei było ściśle związane z funkcją pedagogiczną każdego magistra. Pierwsi mistrzowie krakowscy, wykształceni na Uniwersytecie praskim przejęli bogate tradycje reformatorskiego ruchu kaznodziejskiego w Pradze, gdzie działali tacy mówcy, jak Konrad Walthausen, Jan Milicz, Mateusz z Krakowa, Jan Hus, Jan Szczekna. Polska twórczość kaznodziejska obejmowała do chwili odnowienia uniwersytetu znany zbiór kazań Peregryna i nieznaną nauce polskiej *Opus sermonum dominicalium* Stanisława Stojkowica z Miechowa. W zbiorach biblioteecznych znajdowały się znane, o zasięgu europejskim, *opus sermonum* Jakuba de Voragine, Konrada z Brundelsheim zwanego Soccusem, Bertolda z Regensburga i zbiory autorów czeskich. Te kolekcje kaznodziejskie wędrowały do Polski via Praga, przywożone przez studentów. Kościół polski, w którym większość księży parafialnych głoszenie słowa Bożego sprowadzała tylko do recytowania z wiernymi „Kajam się Bogu”, będącego przykładem tzw. verbum exhortationis, oczekiwał więc na własne, rodzime piśmiennictwo kaznodziejskie. A takie mogło wyjść tylko spod piór uczonych magistrów krakowskich. Działalność kaznodziejska mistrzów krakowskich obejmowała różne formy i w różnych instytucjach. Mistrzowie pracowali jako kaznodzieje uniwersyteccy, królewscy, katedralni, synodalni i kaznodzieje w kościołach wiejskich i miejskich. Oficium praedicationis na uniwersytecie spełniał każdy mistrz, głosząc kazanie w uroczystości uniwersyteckie, wybory rektorów, promocje na wszystkich wydziałach, egzekwie i aniwersarze zmarłych mistrzów i dobrodziejów uniwersytetu, a przede wszystkim zaś kazania na Mszach uniwersyteckich i collationes w kolegiach. Mowy i kazania stanowią znaczną część dorobku literackiego krakowskich mistrzów. Cennego materiału do historii religijności i kultury dostarczają mowy rektorów krakowskich, wygłaszane z okazji Suchych Dni i skierowane do młodzieży studiującej. W okresie Suchych Dni odbywały się egzaminy. W jednej z takich mów Łukasz z Koźmina rozprawia o prawdziwej i fałszywej miłości, w innej ostro piętnuje chciwość, zachęca do postępowania drogami mądrości i czystości, twarzą krytykuje grę w kości, rozpowszechnioną wśród studentów, którzy lekkomyślnie trwonią majątek rodziców — skarży się kaznodzieja.

Profesorowie krakowscy nauczali z ambon w najważniejszych kościołach krakowskich. Już z roku 1415 pochodzi zastrzeżenie że beneficjaci altari Wszystkich Świętych będącie zobowiązani we wszystkie uroczystości

Zbawiciela i Matki Boskiej miewać kazania w katedrze w języku polskim. Kiedy w roku 1454 biskup Zbigniew Oleśnicki ufundował beneficjum kaznodziejskie w katedrze wawelskiej powierzył je Pawłowi z Zatora, którego następcy mieli także być profesorami teologii i głosić kazania w języku polskim. Kościół św. Anny, św. Szczepana, św. Barbary, Kolegiata Wszystkich Świętych były terenem działalności kaznodziejskiej mistrzów. Z czasem teologowie uniwersyteccy objęli wszystkie główne ambony krakowskie.

Na prowincji mistrzowie pracowali w kościele parafialnym w Lubożycy jako beneficjaci uniwersyteccy z obowiązkiem wygłaszania kazań w języku polskim, mówi dokument z roku 1422. W kościele parafialnym w Beszowej kazał po polsku Łukasz z Koźmina.

W czasie trwania synodów diecezjalnych mistrzowie wygłaszają tradycyjnie kazania do duchowieństwa. Bogatą serię kazań synodalnych pozostawił jeden z najwybitniejszych kaznodziejów uniwersyteckich Stanisław ze Skalbmierza. Zachowały się jego kazania wygłoszone na synodzie krakowskim z r. 1409, synodzie prowincjonalnym w Kaliszu z roku 1409 oraz kilka mów z nieznanymi synodów. Mówcami synodalnymi byli także Andrzej z Kokorzyna, Mikołaj Kozłowski, Bartłomiej z Jasła.

Do naszych czasów nie dotarła kompletna spuścizna kaznodziejska mistrzów krakowskich, wiele kazań zaginęło wraz z rękopisami, wielka liczba pozostaje do dzisiaj nierozpoznana. Do najbardziej znanych zbiorów mistrzów krakowskich należą *Postylla de tempore et de sanctis* Mikołaja z Wigandów, *Postylla de tempore* Łukasza z Koźmina, *Sermones de tempore et de sanctis* Mikołaja z Błonia, którego kazania znajdują się w rękopisie Biblioteki uniwersyteckiej Cambridge, Corp. Christi Col. 528, Brit. Museum Royal Col. 8. A. V. Bogaty dorobek kaznodziejski pozostawił kaznodzieja katedralny Paweł z Zatora, obejmujący następujące kolekcje: *Expositio in evangelia dominicalia*, *Expositio in epistola Sancti Pauli*, *Glossa super epistolas per annum dominicales*, *Sermones de sanctis per circulum anni*, *Sermones de tempore*; Najbogatszą spuścizną kaznodziejską przekazał potomności Stanisław ze Skalbmierza obejmującą według najnowszych badań następujące kolekcje: *Liber conclusionum evangelicae veritatis* — postylla kazań niedzielnych powstała po roku 1409, *Sermones dominicales et de sanctis*, *In symbolum Apostolicum sermones*, *Sermones de indulgentiis*, *Sermones de octo beatitudinibus*, *Sermones super gloria*, *Sermones super cantico Virginis Marie*, *Sermones Mariales*, *Sermones ad clerum et ad monachos*, *Sermones sapientiales*. Wątpliwe jest natomiast autorstwo Stanisława ze Skalbmierza kolekcji *Sermones breves*, których autorem według Schneyera jest Bertrandus de Turre, który figuruje jako autor tych kazań w rękopisie Biblioteki Mazarin 1044 oraz Neapol Naz. VIII. A. 36; część czwarta zaś tej kolekcji — *Sermones dominicales* znajduje się w rękopisie Biblioteki Kan. Reg. w St. Florian, 362, jako zbiór anonimowy. Mikołaj z Kozłowa pozostawił *Sermones de tempore et de sanctis*; Paweł z Pyskowic *Sermones de tempore et ad vulgus* z lat 1441—1453; Grzegorz Zawada z Mysłowic *Sermones dominicales*; Fr. z Brzegu *Sermones de sanctis*; Jan ze Słupcy *Sermones de sanctis*; Maciej Hayn *Exhortationes ad fratres*, *Sermones*; Maciej z Łabiszyna *Sermones dominicales*, *De sanctis*, *Sermones quadragesimales*; Maciej z Raciaża *Sermones dominicales*; Maciej z Saspowa *Sermones super epistolas et evangelia*; Tomasz Hayn *Rudimentum doctrinae*, zawierające wykład podstawowych prawd wiary. Spuścizną kaznodziejską mistrza Jakuba z Paradyża zestawili ksiądz Jan Fijałek i Meyer. Do tej niekompletnej listy zbiorów kaznodziejskich mistrzów krakowskich należy dodać luźne kazania *De novo sacerdote*, *De dedicatione ecclesie*, *De novo*

anno, De passione Domini, Sermones synodales, pozostające w rękopisach polskich jako anonimowe.

Dopiero przyszło studia nad polskim kaznodziejstwem w wieku XV pozwolą dokładnie ocenić wkład mistrzów krakowskich w pracę pastoralną Kościoła i kulturę polskiego średniowiecza.

Ad. 3. Osobny rozdział twórczości piśmienniczej mistrzów obejmuje bogatą literaturę z zakresu kazuistyki duszpasterskiej, dotąd prawie nie badaną. W wielu rękopisach można spotkać różnego typu quaestiones, dotyczące spraw odpustów, kultu obrazów, procesji, spowiedzi, modlitw.

Żywy nurt polskiej teologii angażował się bezpośrednio w codziennej pracy pastoralnej Kościoła. Jest rzeczą zmienną, że mistrzowie pochodzący z klas mieszczańskich lub chłopskich reagowali w swoich pismach na takie sprawy społeczne jak: pojęcie szlachectwa, godności człowieka, sprawiedliwości społecznej, obowiązków ludzi różnych stanów. Mistrz Bartłomiej z Jasła pisał o doli chłopów, biedoty miejskiej, piętnował nadużycia przy udzielaniu odpustów czy elekcji kanonicznej biskupów. Był to zdrowy nurt reakcji ludzi o wielkim poczuciu chrześcijańskiej godności człowieka, która w systemie feudalnym była zagubiona. Niewątpliwie mistrzom krakowskim była bliższa i droższa koncepcja Kościoła pokory i ubóstwa pierwszych wieków, niżeli koncepcja Kościoła potężnego, zachwalana przez Ottona z Freising. O usługach mistrzów krakowskich dla Kościoła polskiego dają świadectwa liczne rękopisy bibliotek polskich, zawierające bogaty materiał źródłowy, oczekujący na wysiłek twórczy badaczy historii polskiej teologii.

Literatura

Z. Budkowa, *Stanisława ze Skalbmierza mowa o złych studentach*, (w:) Biuletyn Bibl. Jagiell. XV (1963) nr 1/2 s. 11—21.

Z. Budkowa, *Najdawniejsze krakowskie mowy uniwersyteckie, Spraw. PAU t. 52* (Kraków 1951) s. 570—575.

Z. Budkowa, *Odnowienie Jagiellońskie Uniwersytetu Krakowskiego (1390—1414)* (w:) *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364—1764*, t. 1, Kraków 1964, s. 37—89.

M. D. Shenu, *La theologie au deuzieme siecle*, Paris 1957.

T. Glemna, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego 1397—1947*, (w:) *Polonia Sacra R. I* (Kraków 1948), s. 203—222.

M. Kowalczyk, *Bartłomiej z Jasła*, (w:) *Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej*, t. 5, Wrocław—Warszawa—Kraków 1965, s. 3—23.

M. Kowalczyk, *Mowy i kazania uniwersyteckie Łukasza z Wielkiego Koźmina*, (w:) *Biuletyn Bibl. Jagiell. R. 12* (1960) nr 2, s. 7—20.

M. Kowalczyk, *Mowy uniwersyteckie Bartłomieja z Jasła*, (w:) *Biuletyn Bibl. Jagiell. R. 15* (1963) nr 1/2, s. 23—32.

M. Kowalczyk, *Odnowienie Uniwersytetu Krakowskiego w świetle mów Bartłomieja z Jasła*, (w:) „Małopolskie Studia Historyczne” 6 (1964), zes. 3/4, s. 23—42.

M. Markowski, *Mikołaj z Kozłowa*, (w:) *Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej*, t. 5, Wrocław—Warszawa—Kraków 1965, s. 76—141.

M. Markowski, *Poglądy filozoficzne Andrzeja z Kokorzyna*, (w:) *Studia Mediewistyczne* 6 (1964), s. 55—136.

M. Markowski, *Zygmunt z Pyzdr*, (w:) *Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej*, t. 5, Wrocław—Warszawa—Kraków 1965, s. 169—205.

K. Morawski, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 1, 2, Kraków 1900.

J. B. Schneyer, *Die Erforschung der scholastischen Sermones und ihre Bedeutung für die Homiletik. Ein Hinweis auf die Bedeutung der scholastischen Sermones für die Theologie*, (w:) *Scholastik* (1964) zes. 1, s. 1—26.

J. B. Schneyer, *Wegweiser zu lateinischen Predigtreihen des Mittelalters*, München 1965.

Z. Włodek, *Paweł z Pyskowic*, (w:) *Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej*, t. 5, Wrocław—Warszawa—Kraków 1965, s. 142—168.

J. Wolny, *Łaciński zbiór kazań Peregryna z Opola i ich związek z tzw. „Kazaniami Gnieźnieńskimi”*, (w:) *Średniowiecze. Studia o kulturze*, Warszawa 1961, s. 171—238.

C. Zawodzińska, *Pisma Stanisława ze Skarbmierza, pierwszego rektora U. J. w Kodeksach Biblioteki Jagiellońskiej*, (w:) *Roczniki Biblioteczne* 4 (1960) zes. 3—4, s. 299—327.

Kraków

KS. JERZY WOLNY

O. BERNARD PRZYBYLSKI, OP, WARSZAWA

LINIE ROZWOJOWE TEOLOGII POLSKIEJ

Klasyczne Tomaszowe określenie przedmiotu teologii, czyli wiedzy, a lepiej mówiąc: mądrości o Bogu i Jego sprawach, brzmi: *obiectum formale et specificativum Sacrae Theologiae est Deus sub ratione Deitatis, ut cadit sub revelatione virtuali*¹. Sam Bóg jest więc pierwszym i naczelnym przedmiotem teologii, a jej przedmiotem drugorzędym i wtórnym jest stworzenie, i to w aspekcie swej relacji do Boga jako Boga, czyli do Stwórcy i Zbawcy. Znaczy to, że teologia mówi o Bogu w tajemnicy Jego życia wewnętrznego, jako o Twórcy porządku nadprzyrodzonego. Do stworzeń zaś podchodzi ona jako do istot przez Boga uczynionych na Jego własny obraz i podobieństwo, w których Bóg wyraża w jakiś sposób samego siebie. Dlatego stworzenia pozostają w stałej relacji do Boga jako do ich celu, a stworzenia rozumne są przez Niego wyniesione do porządku nadprzyrodzonego, czyli do uczestnictwa w Jego życiu.

Tak pojmowana teologia ma trzy podstawowe zadania:

- 1) broni zasad wiary wobec jej przeciwników, czy to wykazując, że prawdy wiary znajdują się faktycznie w depozycie Objawienia, czy też dowodząc bezpodstawności twierdzeń sprzecznych z wiarą;

¹ STh I, 1, 7.